

**Oświadczenie złożone
przez senatora Ryszarda Góreckiego
na 35. posiedzeniu Senatu
w dniu 1 lipca 2009 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha

Szanowny Panie Ministrze!

Związki zawodowe pracowników cywilnych wojska przy garnizonie Olsztyn zwróciły się do mnie z prośbą o interwencję w związku z informacjami o likwidacji jednostki. Zapytanie o los około tysiąca osób zatrudnionych w garnizonie i zagrożonych zwolnieniami kieruję więc do Pana Ministra. Proszę o rzetelną i miarodajną informację co do przyszłości garnizonu oraz ewentualne zamierzenia wobec instytucji dającej zatrudnienie tysiącu pracownikom cywilnym wojska.

W swoim piśmie związki zawodowe domagają się powstrzymania likwidacji jednostki oraz podjęcia rozmów.

Panie Ministrze, nie podważam celowości planów restrukturyzacji podlegającej Panu instytucji, bez względu na przyczyny, oczekiwałam jednak zdecydowanego udziału resortu w łagodzeniu skutków utraty pracy przez załogę, jeśli resort planuje takie posunięcie.

Jednostki oraz instytucje zagrożone likwidacją są częstokroć zlokalizowane w okręgach bardzo wysokiego bezrobocia. Plany i reorganizacje adresowane ze szczególnej centralnego do jednostek rozmieszczonych w niewielkich miejscowościach i regionach dotkniętych wysokim bezrobociem obciążają skutkami lokalne samorządy.

W województwie warmińsko-mazurskim samorządy własnymi siłami, bez żadnego wsparcia finansowego z zewnątrz, nie będą w stanie uporać się z zatrudnieniem tysiąca osób, z ich przekwalifikowaniem. Są to w większości osoby w wieku średnim lub starsze, ojcowie rodzin, jedyni żywicieli tych rodzin, jak piszą związkowcy.

Panie Ministrze, o wspomnianych planach resortu mówi się od dawna, co pogłębia i tak bardzo złe nastroje wśród pracowników cywilnych wojska. Proszę też pamiętać, że Warmia i Mazury to region o największym bezrobociu w kraju, dlatego całkowicie podzielam obawy zatrudnionych i proszę Pana o wszelkie możliwe informacje na ten temat.

Zależy mi na tym, aby przy tak dużym przedsięwzięciu wziąć pod uwagę koszty łagodzenia skutków ekonomiczno-społecznych wśród rodzin zwalnianych pracowników.

Z poważaniem
Ryszard Górecki